

Tamara Wiecheć

Wystawy Karola Pustelnika i Kazimierza Koczura

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 15, 196-198

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TAMARA WIECHEĆ

WYSTAWY KAROLA PUSTELNIKA I KAZIMIERZA KOCZURA

W rocznice śmierci wadowickich twórców – drugą malarza Karola Pustelnika i pierwszą fotografikę Kazimierza Koczura, których sylwetki zostały przybliżone w poprzednim numerze „Wadovian”¹, Wadowickie Centrum Kultury w holu teatralno – kinowym zaprezentowało dwie wystawy przedstawiające dorobek wspomnianych artystów.

We wrześniu WCK we współpracy z Galerią Sztuki RYNEK 7 w Andrychowie przygotowało wystawę prac Karola Pustelnika (1918-2010) – malarza, konserwatora zabytków oraz członka awangardowej Grupy Krakowskiej. Celem ekspozycji było przybliżenie i sylwetki tego wadowickiego artysty oraz próba zgłębienia całego życia twórcy poprzez pryzmat Jego największej miłości – ma-

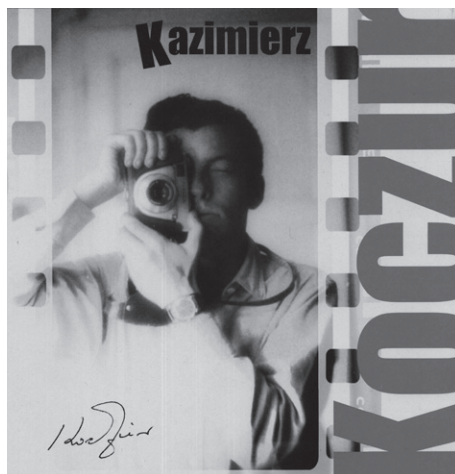


1 M. Witkowski, *Wspomnienie o Karolu Pustelniku*, „Przegląd Historyczno-Kulturalny Wadoviana”, 2011, nr 14, s. 238-241; J. Gawron, „Widziałem nawet barwny świat”. *Kazimierz Koczur – wspomnienie*, „Przegląd Historyczno-Kulturalny Wadoviana”, 2011, nr 14, s.255-260.

larstwa. Wystawa zdominowana została przez kolekcję wielkoformatowych płócien tworzonych m.in.: techniką informelu i tasyzmu choć nie zabrakło na niej również subtelnych i impresjonistycznych w wyrazie akwarel. Prezentowane prace pochodziły z różnego okresu twórczości Pustelnika, a na czas wystawy udostępniła je rodzina artysty. Aranżacji wystawy dokonał Zbigniew Bury, a wydatnego wsparcia przy jej realizacji udzielili: Burmistrz Wadowic, Starostwo Powiatowe oraz Maspex

Wadowice. Wystawę rozpoczął uroczysty wernisaż, który odbył się 20 września 2012 r. i zgromadził ponad stuosobową widownię.

26 października 2012 r. nastąpiło otwarcie kolejnej wystawy. Tym razem w pierwszą rocznicę śmierci Kazimierza Koczura – pracownika Wadowickiego Centrum Kultury i najbardziej znanego wadowickiego fotografa, członka Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego - WCK zaprezentowało retrospektywną wystawę fotografii pochodzących ze zbiorów rodziny autora oraz archiwum Wadowickiego Centrum Kultury. Kazimierz Koczur był wieloletnim instruktorem oraz założycielem i opiekunem klubu fotograficznego „Mikro”, działającego w WCK. Przez wiele lat wychował rzeszę amatorów migawki, a swoją pasję zaszczerpił kilku pokoleniom wadowiczian. W latach siedemdziesiątych był w Wadowicach prekursorem fotografii barwnej i laureatem światowych konkursów fotograficznych, na których zasłynął z kolorowych przetworzeń. Z upływem lat obszar Jego zainteresowań został poszerzony o astronomię i grafikę komputerową. Prezentowane na wystawie prace były wycinkiem bogatej i różnorodnej twórczości autora oraz próbą przybliżenia sylwetki Kazimierza Koczura nie tylko poprzez Jego prace ale również poprzez kolekcję Jego aparatów fotograficznych i zdobyte nagrody w tym medale: złoty w Malezji oraz srebrny w Brazylii. Na wystawie obok znanych i nagradzanych fotografii barwnych pt. „Średniowiecze” oraz „Ab Ovo” znalazły się prezentowane po raz pierwszy barwne przetworzenia, zdjęcia przedstawiające rodzinę, a także te dokumentujące życie codzienne Wadowic w latach siedemdziesiątych. Nie zabrakło również komputerowej grafiki





oraz zdjęć nieba eksponowanych w postaci własnoręcznie przygotowanej książki – ostatniej odsłony fascynacji fotografią autora. Dużym uznaniem cieszyło się drzewo genealogiczne wykonane przez Koczura w technice komputerowej prezentujące koligacje rodzinne sięgające kilku pokoleń wstecz.

Obydwóm wystawom towarzyszyły wydawnictwa przedstawiające w sposób symboliczny sylwetki oraz prace twórców, tym samym po części przyczyniając się do tego, aby pamięć po nich przetrwała wraz z dziełami ich talentów przez wiele pokoleń.